GAZETA KRAKOWSKA

№ 53.

z KRAKOWA dnia 2 LIPCA 1826 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 23 Czerwca.

Rocznica ogłoszenia Królestwa Polskiego obchodzoną była na dniu 20 b. m. w Stolicy Królestwa Polskiego z przyzwoitą uroczystością. Gdy z powodu nieprzyiaznego czasu nie mogło się odprawić nabożeństwo iak zwykle pod gołem niebem w obozie, odbyło się takowe w Kościele Metropolitalnym S. Jana, na którem wszystkie Władze Rządowe i lud licznie zebrany zanosili do Przedwiecznego gorące modły za iak naydłuższe i nayszczęśliwsze panowanie ukochanego Monarchy, tudzież całey Jego dostoyney Familii.

Z Petersburga d. 28 Maia d. K.

(Z Kuryiera Litewskiego.)

Reskrypt Jego Cesarskiey Mości do P. Karamzina, Dzieiopisarza Państwa Rossyyskiego, dwoma tygodniami przed śmiercią.

Mikołaiu Michałowiczu!

"Osłabienie zdrowia zniewala WPana do opuszczenia na nieiaki czas oyczyzny i szukania dogodnieyszego dla siebie klimatu. Mam sobie za ukontentowanie oświadczyć WPanu żywe Moie życzenie, abyś wkrótce do Nas wrócił z odnowionemi siłami, i mógł znowu pracować dla pożytku i sławy oyczyzny, iakeś dotąd czynił. Razem też, tak w imieniu zmarłego Cesarza, który doznawał szlachetnego i bezinteressownego ku Sobie WPana przywiązania, iako w imieniu Moiem i Rossyi, oświadczam WPanu wdzięczność, na którą zasługuiesz, tak swoiem życiem obywatelskiem, iako i autorskiemi pracami. Cesarz Alexander wyrzekł był do WPana: "Naród Rossyyski godzien, aby poznał swoię historyią; historyia przez WPana kreślona, godna iest narodu Rossyyskiego.,, Dopełniam tego, czego Sobie życzył, a uskutecznić nie zdążył Brat Móy. W załączonem pismie, znaydziesz WPan wyrazy Mey woli, która będąc tylko z Mey strony dopełnieniem sprawiedliwości, iest razem dla Mnie świętym przekazem Cesarza Alexandra. Pragnę, ażeby podróż WPana była skuteczną, i wróciła mu siły potrzebne do ukończenia głównego zatrudnienia życia WPana.

Jestem ku niemu zawsze przychylny.,,

Carskie-Sieło
d. 13 Maia 1826. (podpisano MIKOŁAY.

Przez Ukaz załączony do tego Reskryptu, a wydany do P. Ministra skarbu, Jego

Cesarska Mość przeznaczył dla P. Karamzina roczney pensyi 50 tysięcy rubli, maiącey służyć żonie, a po niey dzieciom, tak, iż synowie pobierać ią będą aż weydą w służbę, a córki aż póydą za mąż.

Dnia 16go b. m. udarowany został brylantowanemi znakami orderu S. Anny 2giey klassy, zostaiący w Pocztamcie Wileńskim Radca Dworu Trefurt.

Dziennik Petersburgski donosi w następuiącym sposobie o wydanem przez Pana Uwarowa dziełku: "A la mémoire de l'Empereur Alexandre!,,

Po wszystkich literackich utworach, które od śmierci Cesarza Alexandra natchnęło iednozgodne uczucie boleści i uwielbienia, nowy teraz hołd złożył na iego grobie autor, ceniony dla swoich talentów od całey oświeconey publiczności. Pismo Pana Uwarowa, Prezesa akademii umieiętności, pamiątce wielkiego Monarchy poświęcone, zasługuie na uwagę powszechną, równie przez szlachetność uczuć, iak przez wzniosłość i piękność stylu. Z rozrzewnieniem znaydziemy w niem rys naypamiętnieyszych epok życia, wylanego zupełnie dla dobra naszey oyczyzny; zobaczemy skreślony prawdziwemi i żywemi kolorami obraz Monarchy, którego pamiątka nigdy się w naszych sercach nie zatrze. — Autor nie zamierzył sobie pisać historyi panowania tak bogatego w wielkie zdarzenia, ani pochwały retoryczney w formach uświęconych zwyczaiem kazalnic i mównic akademickich. — Jest to człowiek, który zbliska zapatrywał się na Cesarza Alexandra, a napełniony tem wspomnieniem, zadosyć czyni potrzebie duszy swoiey, i na niewielu kartach kreśli główne rysy życia i czynów ukochanego Monarchy, pod temi względami, pod którémi iego wspomnienie szczególnie drogiem będzie poddanym, i osobom tak szczęśliwym, że do niego bliższy przystęp mieć mogły.

Tak więc, rzekłszy słów kilka o tey chlubney walce, zakończoney upadkiem naystraszliwszego zdobywcy w nowożytnych czasach, a w którey, iak mówi autor: "Wielkość wypadków odpowiedziała wielkości przeciwników, z wzruszeniem zatrzymuie się nad wspomnieniami proby roku 1812, i klęski Petersburga w roku 1824. I któż z nas nie przypomina sobie ze łzą wdzięczności, połączoną niestety! ze łzami zbyt sprawiedliwey i zbyt głębokiey boleści, dzień ten, gdy Jeniusz piastuiący, z wyroków Opatrzności, przyznaczenia Państwa, stał się opiekuńczym Aniołem ubogich, pocieszycielem nieszczęśliwych! Każdy z nas uwiedziony własnem życzeniem, wiedząc iak Cesarz pełen był zdrowia i życia, z rozkoszą na iego ukochaną głowę, przenosił całą nieśmierttelność iego panowania. Wkrótce potem los nam go wydarł... Na wspomnienie tey okropney chwili, głos autora się wznosi; styl iego zawsze szlachetny, — poważnieyszy ieszcze i religiynieyszy wyraz przybiera.

" Cesarz na swoiem łożu boleści, z równą odwagą spotkał się ze śmiercią iak w czasie bitwy. Był to mąż roku 1812 i 1814; zmieniło się tylko pole walki. Ta dusza tak wielka i tak czysta, uwalniaiąc się od więzów, musiała uczuwać tę świętą radość żniwiarza, który za długi dzień pracy ma zapłatę odebrać. Wielki człowiek, którego opłakuiemy, czyliż nie doznawał naymocnieyszego przekonania, że przez lat dwadzieścia był celem miłości dla iedney połowy świata, celem uwielbienia dla drugiey? A gdyby do tak szlachetnych świadectw publicznego sumienia, przydać ieszcze było potrzeba inne świadectwo, może z większą mocą nad brze-

giem grobu przemawiaiące; — Cesarz, nie miałże za sobą i wołania wdowy, i błogosławieństwa sieroty, i wzdychania ubogich i wspomnienia szklanki wody tak często przezeń podaney nędznemu w imie Tego, który go do siebie powoływał? „

Takowy styl i uczucia, lepszem będą poleceniem dla dzieła, niż wszystkie nasze pochwały. Jednakże, mimo szczupłości tego artykułu, musiemy ieszcze przyłączyć kilka wierszy z obrazu Cesarza Alexandra; poznamy w nich zapewne sąd człowieka zdolnego ocenić Monarchę, którego obraz wystawić nam przedsięwziął.

" Zręcznie umieiąc władać ludźmi, Cesarz Alexander posiadał łatwe wysłowienie, wielką zdolność do uchwycenia właściwego słowa, delikatny takt przyzwoitości; był uprzeymy bez poufałości, wrażaiący uszanowanie bez przesady, łagodny bez słabości, nic nie mogło się oprzeć ponęcie iego obeyścia, samowładne miał panowanie nad umysłami... Cesarz, w sprawach publicznych, posiadał ten doświadczony rzut oka, który od razu oznaczy ich granicę, tę bystrość rozumu, która prędko ich prawdziwego ducha odgadnie... Prawda była żywiołem iego duszy, potrzebą iego rezumu. Pochlebstwo nawet, żeby docisnąć się do niego, przybierało głos prostoty, a samolubstwo, postać otwartości. Dla takiego człowieka, iakim był Cesarz, bezpośrednia pochwała nie byłaby zasadzką; raczey musiał niedowierzać udawaney prostocie. „

" Cesarz nietylko był naczelnikiem państwa; zdawał się ieszcze bydź naczelnikiem każdey rodziny. Z iakąż niewyczerpaną dobrocią, z iakąż łaską niewymowną, Monarcha ten, zstępował z wysokości świata politycznego, aż do rodzin prywatnych! z iakiem zaięciem się, z iaką cierpliwością słuchał opowiadania ich trosk! iak wyrozumiewał ich potrzeby i życzenia, iak rozpościerał w około siebie pokóy i zgodę! Rzekłbym, że długie piastowanie naywyższey władzy, zamiast stępienia iego duszy, uczyniło go tkliwszym, litościwszym, i więcey zbliżyło go do ludzi. „

Epoka młodości autora odpowiada pierwszym latom panowania Alexandra; on także należy do tego pokolenia, które iak sam powiada, myślało, cierpiało, kochało, walczyło, zwyciężało, przez lat dwadzieścia z Cesarzem, a dla którego wspomnienie tego Monarchy łączyć się zawsze będzie ze wspomnieniami naylepszey połowy życia. Do tegoto pokolenia naszych współziomków szczególniey głos obraca. Ta myśl w pierwszych żaraz kartach wystawiona, odradza się w zakończeniu pełnem popędu i zapału; ta myśl nadała szczególne znamie dziełu, i wprowadziła w nie, obok żalu poddanego, po zgonie tak wielkiego Monarchy, to słodsze i głębsze wzruszenie, które zdaie się bydź zachowane dla samych tylko osobistych uczuć. Nie wątpiemy, że większa część czytelników sama pozna, ile takowe odcienie uczucia przydaie ceny utworowi odznaczaiącemu się prócz tego utrzymanym tonem godności, który tak przyzwoity był pochwałom, maiącym we wszystkich sercach swoiey szczerości rękoymią.

— Dnia 29. —

NN. Cesarstwo Ichmość wyiechali onegday do Carskiego-Sieła.

Xżę Devonshire przybył do tuteyszey stolicy.

Radca tayny Kołogrywow złożył urząd nadwornego Wielkiego Mistrza obrzędowego. Następcą iego został Hrabia Stanisław Potocki, podobnież ze stopniem Radcy taynego.— Mistrze obrzędowi Hrabia Sołohub i Xiążę

Gagarin są podwyższeni do stopnia rzeczywistych Radców Stanu.

W Niedzielę dnia 23 b. m. piękna pogoda, która nastała po kilku dniach zimnych i dżdżystych, wyprowadziła wielką część tuteyszey publiczności na mieysca zabaw poza miastem. Naylicznieysze zgromadzenie było na wyspie Jełagińskiey, gdzie teraz Dwór Nayiaśnieyszy ma swą rezydencyią. Cesarz Jegomość z Cesarzową Jeymością raczyli się przeieżdżać w kabryolecie, parą koni, z dwóma konnemi żokiesami. Wszystkie stany narodu cisnęły się, aby nacieszyć się widokiem oblicza Nayiaśnieyszey Pary, w sercach którey spoczywa całe szczęście i nadzieie Rossyi. Przed bramą pałacową i po obu stronach drogi zgromadziło się do niepoięcia wielkie mnóstwo oboiey płci osób, czekaiących powrotu Cesarstwa Ichmość. O godzinie 8mey wieczorem, Cesarz Jegomość powrócił razem z Cesarzową Jeymością z przeiażdżki, i jak tylko Cesarstwo Ichmość weszli do pokoiów, mnogie tłumy ludu wszelkiego stanu rozsypały się, dowodząc przez to, że iedno uczucie i iedna myśl władały ich wszystkich życzeniami, to iest: że każdy pragnął tylko uyrzeć Prawego swego Monarchę i Nayiaśnieyszą Jego Małżonkę, a ubiegali się o to z równąż niecierpliwością, iak czułe dzieci biegną na spotkanie kochaiących siebie rodziców.

— Dnia 1 Czerwca. —

J. C. Mość Wielki Xiążę Michał przybył niedawno z Moskwy do Carskiego-Siała.

Dla większego ułatwienia chowu owiec z cienką wełną, N. Cesarz Jmć Ukazem z d. 16 Maia przesłanym Senatowi rządzącemu, raczył nadać wielorakie przywileie cudzoziemcom, posiadaiącym wiadomość w tym rodzaiu przemysłu, i pasterzom przybywaiącym do Rossyi za przywoitym paszportem. Rząd wydawać im będzie pismo wolnego pobytu w Rossyi, oraz paszporta, ieśli echcą wrócić do swoiey oyczyzny. Jeśli zaś pragną zostać poddanemi Rossyyskiemi, będą uwolnieni wraz z dziećmi swemi od wszelkiey opłaty podatku i służby woyskowey; będą oraz mogli nabywać i posiadać grunta i domy prawem własności.

Na posiedzeniu towarzystwa opieki ubogich duchownych, odprawionem w Moskwie d. 25 Kwietnia, zebrano składki 7165 rubli assygnatami, oraz 3 ruble i 50 kopiiek srebrem.

Z Paryża d. 16 Czerwca.

Izba Deputowanych przyięła we środę całkowicie budżet na rok 1827, który przesłany zaraz został Izbie Parów.

Delfinowa poiechała do wód w Vichy.

N. Król w dniu swey koronacyi darował miastu Reims 75,000 Fr. na wyporządzenie tamecznego kościoła S. Remigiusza.

P. Caliot Broevard mianowany został ajentem Haitańskim we Francyi.

Ces. Brazyliyski Poseł w Londynie, Baron Itabayana, zaprosił niedawno na obiad wszystkich Europeyskich posłów, a nazaiutrz sekretarzów poselstwa, lecz po oba razy żadnego Amerykanina, a nawet z Ziednoczonych Stanów północney Ameryki.

Większą część sprzedawanych w Rambouillet baranów Merinós zakupił Hr. St. Priest, dla przesłania ich do Tauryi w Rossyi, gdzie wielką założył owczarnią.

Szwagier Lucyana Bonaparte, Hrabia Szwecki Posse, umarł w Ameryce.

Liczba drukowanych w tym roku do dnia dzisieyszego xiążek, powiększey części w ięzyku oyczystym, wynosi do 3724, rycin na miedzi i na kamieniu 403, kart jeograficznych i planów 20 muzykaliów 205.

Od Pułkownika Fabvier nadeszły tu listy do 3 Maia. Zostaie on iak dawniey naczelnym dowodcą regularnego Greckiego woyska, które na òwczas 2500 głów wynosiło, i otrzymało mundury i broń. Fabvier gniewa się bardzo na kapitanów Greckich, nie opuści iednak dla tego narodu Greckiego. Rząd Grecki chce (iak inny list z pewnego źródła zapewnia) proponować Dywanowi ugodę; Grecyia mieć ma za opłatą rocznego haraczu Porcie oddzielny rząd.

Tuteyszy związek przyiaciół Greków otrzymał z Poznania dla Greków 361 Fr. 60 cent: z Bordeaux, iako czysty dochód z danego tam koncertu 10,205 Fr. 50 cent: a od bezimiennego Napoleoński klucz szambelański, który za 30 Fr. sprzedany został.

List z Kartageny (w Kolumbii) pod d. 10 Kwietnia donosi: "Po 5dniowey żegludze przybyła tu onegday fregata Francuzka Klorinda o 64 działach z Martyniki, iak mówią, z listami do rządu naszego. Tegóż wieczora Dowodca tey fregaty Duval-d'Aily i inna ieszcze osoba, mieniąca się bydź Francuzkim handlowym ajentem w Kolumbii, odwiedzili naczelnika iednego z tuteyszych handlowych domów i prosili go, aby podiął się takiegoż obowiązku w tem mieście. Osoba ta uda się za kilka dni do Bogota.„

Z Rzymu d. 27 Maia.

Xżę i Xiężna Łukiescy odiechali ztąd dnia 1 b. m. do kraiu swoiego.

Gazeta tuteysza *Diario* z dnia 3 b. m. umieściła wielką pochwałę Jezuitów.

Nastąpić tu ma ulepszenie urządzenia dla ubogich. Każdy pleban podać ma poczet prawdziwie ubogich osób w swey parafii, które pobierać będą wsparcie; lecz nikomu na przyszłość nie będzie wolno po ulicach żebrać.

Naczelnik Irokesów zaczena tu ściągać na siebie podeyrzenie. Nie chcąc niedawno w gościnni Cernys za mieszkanie i iedzenie zapłacić, oświadczył mu gospodarz, iż nie iest przyzwyczaiony żywić kogo za darmo. Teraz mieszka w małym domku Trinita del Monte, gdzie iak mówią, tak dalece iest strzeżony, iż nie wolno mu z nikim mówić.

N. Król Neapolitański rozporządzeniem z dnia 24 z. m. względem zbrodni przeciw bezpieczeństwu kraiu, ustanowił dwie naywyższe woyskowo-cywilne kommisssyie, iedna w Neapolu, a druga w Palermo i oprócz tego w każdey prowincyi po iedney kommissyi woyskowey; naywyższe kommissyie sądzić ostatecznie będą prawdziwe zbrodnie stanu, a prowincyionalne zbrodnie przeciw bezpieczeństwu, &c. Wyroki ich podawane iednak bydź muszą do zatwierdzenia Królowi. Rozporządzenie to trwać będzie do końca roku 1828.

Z Madrytu d. 5 Czerwca.

W dniu imienin swoich (w d. 30 z. m.) udzielił Król wiele łask. Ministrowie Colomarde, Zambrano, Ballesteros i Salazar otrzymali wielkie krzyże orderu Karola, i pierwszy zaślubiaiąc się w tych dniach z siostrą Xiężny Gor, wyniesiony zapewne zostanie na Granda. Poseł Francuzki, Margr. de Moustier, otrzymać miał order złotego Runa. Lud ubawiony był dwiema hecami byków, podczas których 32 koni padło i prawie wszyscy *picadores* (fechciarze) pokaliczonemi zostali. Rada stanu otrzymała pozwolenie odbywania swych posiedzeń w Araniuez.

Sewilla nie iest uwolnioną od obawy snuiących się w iey okolicach band. Właściwey ich liczby trudno doyść, wedle potrzeby łączą się i dzielą. W potyczce pod Guehera dnia 20 z. m. zostało kilkunastu ludzi

z konnego Królewskiego pułku ranionych. We dwa dni potem widzieć się dało przy Xeres 60 bandystów, pod dowództwem, iak mówią, byłego Roialistów Naczelnika Pantisco. Pod Taryfą widziano 12 tychże na koniach pod dowództwem nieiakiego Chaves. Z rozkazu Jenerała porucznika Gudin stanęło w Midina Sydonia 50 strzelców od 13go Francuzkiego pułku, a Jenerał Castallane, dowodca przedniey straży, rozkazał oddziałom piechoty i iazdy daleko czynić rozpoznania; ale bandyści potrafili uyść przed woyskiem Francuzkiem. — Nadeszłe tu dziś listy z Santony donoszą, iż postrzeżono ztamtąd 12 okrętów bez bander, które tak wielką sprawiły trwogę, iż 300 ochotników stanąć musiało pod bronią, dla bronienia w potrzebie tego miasta przeciw konstytucyonistom. — W Hrabstwie Niebla pokazała się banda pod dowództwem nieiakiego Cortez, zostaiącego pod naczelnictwem Korony, który mimo pocieszaiącego zapewnienia w naszey Gazecie, że pobity został, zawszsze ieszcze gościć ma w górach. — W Walencyi zaszły także wielkie zaburzenia i między buntownikami i osadą przyszło do bitwy, poczem 300 rodzin mianych za konstytucyonistów opuścić musiały miasto.— W Bilbao strzeżony iest ścisło nieiaki Butru, który korrespondował z zbiegłemi Hiszpanami. — W Waladolidzie schwytano Kapitana Barrexa przy rozdawaniu odezw Karlistów (z spisku Bessieressa.) — Te i tem podobne zaburzenia dały powód do wydania wyroku, mocą którego wszyscy cudzoziemcy wieżdżaiący do kraiu maią bydź na granicach ściśło badanemi, i t. d.

Gazeta Kadyxka ciągle zapełniana iest doniesieniami o zabieraniu przez Kolumbiyskich korsarzów kupieckich Hiszpańskich okrętów.

Z Lizbony d. 1 Czerwca.

Rejentka zatwierdziła wszystkich Posłów i dyplomatycznych ajentów, których zmarły Król przy Dworach zagranicznych upoważnił, wyiąwszy iednego Jenerała Pamplona, który z swoiego w Madrycie poselstwa odwołany został. Wydała także wyrok, iż woyskowy będąc posłem, nie może na przyszłość pobierać żołdu woyskowego, gdyż iako poseł posiada dostateczną płacę. Rejentka zaprowadzaiąc oszczędność dała z siebie przykład, i zmnieyszyła wydatki Dworu swoiego o 600,000 Fr.

Królowa mieszka ieszcze ciągle w pałacu Queluz, a Rejentka wyieżdża na kąpiele do Caldas.

Z Londynu d. 14 Czerwca.

N. Król oglądał znowu dnia 11 nowe budowle w Windsor.

Dnia 9 b. m. poszły rządowe pisma do Wiednia i wysp Jońskich.

Obiory członków do nowego Parlamentu zwracaią teraz całą uwagę publiczności i wszystkie Gazety są doniesieniami o nich zapełnione.

P. Gallatin mianowany iest w mieysce P. King Posłem Ziednoczonych Stanów przy naszem Dworze.

Listy z Wasingtonu donoszą, iż Senat zatwierdził zawarty traktat z Daniią na podstawie wzaiemności. — Do Nowego jorku zawinął okręt z mąką z Memlu.

Rząd Mexykański nie zdaie się mieć zamiaru wspierania Kolumbiianów w przypadku attaku wyspy Kuba. Były północno-amerykański Kommodor Porter przybył do Mexyku, dla ofiarowania rządowi swey służby, ponieważ oddalił się Angielski Kapitan Smith. Inni officerowie Angielscy i mayt-

kowie nie są także kontenci z służby Mexykańskiey i oddalą się iak tylko ich czas wyydzie. Eskadra Mexykańska składa się z iedney fregaty o 36 działach, 5 brygów i kilku szonerów. — Krążącey w okolicach Kartageny eskadry Hiszpańskiey pod rozkazami Loborda było zamiarem zabrania Kolumbiyskiey fregaty w Nowymjorku zbudowaney i do tego portu przeznaczoney.

Podług listów z Rio-Janeiro pod dniem 22go Marca Jenerał Sucre miał wniyść do miasta Assumpcion (w Paragwaiu) i z radością od mieszkańców bydź przyiętym, pocześ Doktór Francyia, dotychczasowy dyrektor tego kraiu, wypędzony został.

Nowojorkska Gazeta pod dniem 10 Maia donosi z listów z Limy, iż Amerykanie południowi oblegali Callao w 70,000 ludzi, a Hiszpanie w liczbie 3200, po wyiedzeniu koni i mułów żyli tylko ieszcze ciałami swoich kollegów. Do 1go Lutego nie wpuszczano dla niezdrowego i potrzebuiącego wyczyszczenia stanu tego miasta żadnych okrętów.

— Dnia 16. —

J. Królewicowska Mość Xżę Jorku zachorował z naziąbienia się podczas wyścigów w Askot, lecz iuż przychodzi do zdrowia.

Tak w Manszestrze, iako też w Blackburn rozpoczęły się znowu w fabrykach roboty i wiele nieczynnych rąk iest zatrudnionych.

Brzuchomowca Alexander znalazł w Anglii i Szkocyi wielkie wzięcie.

Boliwar przybył na początku Marca do Limy i zwołał na 20 Kwietnia Kongres Peruwiański.

Z Drezna d. 18 Czerwca.

Rozchodzi się tu przyiemna wiadomość, że Małżonka Xcia Jana Saskiego, z Domu Królewna Bawarska, zostaie przy nadziei.

Xżę Fryderyk August powrócił z Małżonką swoią d. 13 b. m. z Wiednia do Pillnitz.

Dla dogodności odwiedzaiących góry Saskie ustanowiona została na czas letnich miesięcy szypka poczta między Droznem i Schonau przez Pirna i Königstein.

Od 12 b. m. odbywa się tu jarmark na wełnę; lecz wielki iest dowóz, a mały odbyt.

Dnia 23 dany będzie w Neustädt na korzyść Greków wielki koncert, składaiący się z 40 Virtuosów i do 400 naylepszych muzykantów.

Niema prawie dnia, żeby burze z gradem w okolicach naszych nie poczyniły szkód znacznych.

Z Hagi d. 17 Czerwca.

N. Król udzielił w tych dniach kilka prywatnych posłuchań byłemu Wielkorządcy Niderlandzkich osad w Indyiach, Baronowi van der Capellen.

Słychać, iż Konkordat z Stolicą Stą wkrotce zawarty zostanie.

Dnia 12 b. m. nagła ulewa zalała część przedmieścia Namurskiego i przeszło 20 domów zniszczyła. Z wielką tylko trudnością wyratowano 108letnią kobietę, w którey mieszkaniu doszła iuż woda przeszło do 4 stóp.

Rossyyski Xżę Repnin i Portugalski Hr. Penafiel przybyli do Amsterdamu.

Żona Lorda Cochrane, która po wyieździe swego męża bawiła dotąd w Bruxelli, uda się z swoią rodziną do Włoch.

Gazeta Bruxelska Wyrocznia mieni bydź Xcia Canino (Lucyana Bonaparte) autorem pisma: "Napoleon przed współżyiącemi.„

W Utrecht żyie małżeństwo, którego mąż liczy lat 105 a żona 102.

Z Genewy d. 8 Czerwca.

Ogłoszony tu został następuiący list P. Chateaubriand do P. Karola Durand:

Z Lauzanny d. 28 Maia.

Mci Panie! List, którym raczyłeś mnie WPan pod d. 25 b. m. zaszczycić, odebrałem, i mocno mnie wzruszył. Nie podobna, abym w tey chwili mógł opuścić Lauzannę, gdzie znalazłem nayserdecznieysze przyięcie, i gdzie w krytyczney tey chwili dla nieszczęśliwego ludu tak pocieszaiące ludzkość panuią uczucia. Genewa zasługuie także na wdzięczność wszystkich rzetelnie myślących ludzi za ustawiczne swoie i szlachetne natężenia na rzecz Greków. P. Eynard, kollega móy w Paryzkim związku przyiacioł Greków, odznaczył się postępowaniem, które mu na zawsze zaszczyt czyni, i nie sądzę, aby sprawa, którą gorliwością i maiątkiem swoim wspiera, upaść miała. Missolonga upadła wprawdzie ale iey przykład żyie. Nie miałożby to bydź pobudką dla walecznego ludu, który ieszcze posiada oręż, twierdze i okręty? Nie ustawaymy wspierać Greków, iak oni nie ustaią walczyć; nie rachuią oni swoich zabitych, nie rachuymy także naszych pieniędzy. Postrzegam, iż krótko widzący politycy upatruią pokóy świata w przesełaniu do Stambułu przez Ibrahima Baszę nasolonych głów, w sromoceniu kobiet i przedaży dzieci, ale iak Chrześciianin przenosić może półxiężyca nad krzyż, tego poiąć nie mogę. Spodziewaymy się, Mci Panie, że głos Religii da się słyszeć Monarchom Chrześciiańskim; ofiary zanadto długo przed oboiętnemi oczyma Europy padaią, ażeby nakoniec nie miały wzbudzić litości. Pięć lat zupełnego bohaterstwa i nieszczęścia powinnyby naygorszą sprawę zrobić prawną, nie dopieroż tak świętą! Francuzkiey Izbie Parów, Mci Panie, należy się pochwała, którą mi czynisz; temu świetnemu politycznemu ciału słusznie należy się hołd, że pierwsze w Europie podniesło głos za Grekami. Podwóymy iako prywatni nasz zapał! wszakże na cytadelach Ateńskiey, Akro-Korynku, Napoli di Romania, Hydrze, Samos, warowney Krecie, na okrętach Miaulisa i Kanarysa powiewaią ieszcze Chrześciiańskie chorągwie. Co do mnie, niechay idzie, iak chce, ia umrę iako Grek. Jeżeliby Grecy, którzy mnie niegdy tak gościnnie przyieli, z ziemi zniknęli, tedy nad ich grobem wołać ieszcze będę na Rządy Chrześciiańskie: "Popełniliście niesłychany błąd i niewinna krew spadnie na wasze głowy!„ Z takiemi uczuciami mam honor zostawać, &c.

Chateaubriand.

Z Tryiestu d. 3 Czerwca.

Podług doniesień z Korfu Kapitan Basza nadpłynął iuż pod wyspę Hydra; lecz uważa się bydź zasłabym do uderzenia na nią, i oczekiwać chce na przybycie płynących z Stambułu okrętów. Flotta Grecka pod Miaulisem znaydowała się nie opodal.— Kolokotroni wyruszył nakoniec z dawnego swoiego stanowiska pod Argos, i opanować miał Trypolizzę. — Ibrahim Basza stoi zawsze ieszcze w Patras; stratę którą pod Missolongą poniósł, wynosić ma, oprócz kilkunastu Francuzkich officerów do 5000 ludzi.— Maurokordato znayduie się na Hydrze, gdzie niemało przyłożył się do uspokoienia ludu, który powstał dla oparcia się oddaleniu prymatów i innych znakomitych mieszkańców.

Od granic Tureckich d. 5 Czerwca.

Z strony Gabinetu Petersburgskiego mianowanemi zostać mieli Jenerał Hr. Woronzow i Radca tayny Ribeaupierre pełnomocnikami do układania się z Tureckiemi kommissarzami. Układy odbywać się maią w twierdzy Akierman nad Dniestrem. Podług ostatnich listów z Stambułu Tureccy Kommissarze dotąd iednak ieszcze na granice nie wyiechali.

DODATEK
DO N[ro] 53.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 2 LIPCA 1826 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° R.	Therm: czyli stopień ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Czerw:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 6, 186	+14. 2	94	Połud: Ws: Słaby	Pogoda	
12	„ 6, 411	+18. 5	69	Połud: Za: Mocny	„	
27. 3	„ 6, 052	+20. 6	61	Połud: Ws: Sredni	„	
9	„ 6, 349	+16. 8	81	„ Słaby	Chmury	
7	27 6, 521	+14. 8	99	Połud: Ws: Słaby	Pogoda	
28. 12	„ 6, 589	+20. 1	66	Połud: Za: Sredni	„	
3	„ 7, 241	+21. 3	57	„ Słaby	„	
9	„ 7, 531	+17. 5	89	Połnd: Ws: „	„	
7	27 7, 508	+16. 8	91	Połud: Ws: Słaby	Pogoda	
29. 12	„ 7, 717	+20. 9	70	„ „	„	
3	„ 8 027	+20. 0	72	„ „	„	
9	„ 7, 414	+19. 6	86	„ „	Chmury	
7	27 7, 573	+16. 9	98	Połud: Ws: Słaby	Pogoda	
30. 12	„ 7, 574	+22. 3	66	Południo: Sredni	Słońce z Chmur:	o 3 3/4 Ther: 24. 6.
3	„ 7, 955	+23. 1	61	Północ: Ws: Słaby	„	
9	„ 7, 909	+18. 2	95	Wschod: „	Pogoda	

Max: Weisse, Dyrek: Obs.

— *Z Krakowa.* —

WYCIĄG

Obserwacyi Meteorologicznych z Miesiąca Czerwca robionych w Obserwatorium Astronomicznem Uniwersytetu Jagiellońskiego roku 1826.

Naywyższy stan Baro: d. 13 27 cali 8 lin: 617.
Nayniższy . . 16 27 „ 1 „ 871.
Szredni . . . . 27 „ 6 „ 950.

Naywiększe ciepło dnia	30	24 stop:	6.
Naymnieysze . .	21	8 „	9.
Szrednie	15	„	9.

Naywiększa wilgoć . . .	100 stop:
Naymnieysza dnia 25 . .	56 „
Szrednia . . , . .	77 „

Dni pogodnych było 9. Słońca z Chmurami 16. Pochmurnych 5. Deszczów 7. Mgła 1. Wiatr panuiący południowo-wschodni.

W Krakowie dnia 1 Lipca 1826 r.

Weisse, Dyr. Obs.

Z Wiednia d. 22 Czerwca

Nayjaśnieysi Cesarstwo odiechali wczoray o godzinie 6 z rana z letniego zamku Laxenburg do Lambach, gdzie ziadą się z Królewsko-Bawarską Rodziną, która uda się tamże z Minchen. Nieobecność NN. Cesarstwa, nie będzie, iak mowią, dłuższą nad dni 8.

Z Berlina d. 12 Czerwca.

W zeszłym miesiącu Maiu zawinęło do Memla 60 okrętów, iako to: 4 z śledziami, 1 z węglami ziemnemi, 2 z dachówką, 1 z żelazem, 2 z korzeniami, 1 z smołą okrętową, i 49 bez towarów; wypłynęło z ś 119 okrętów, to-iest: 109 z drzewem, 8 z nasionami, 11 z pszenicą i 1 bez towarów. — W tymże przeciągu czasu zawinęło do Piławy 33 okrętów, iako to: 21 z korzeniami, 3 z smołą okrętową i żelazem, a 9 bez towarow; wypłynęło zaś ztamtąd 34 okrętów, to iest: 18 ze zbożem, 7 z korzeniami, 7 z drzewem i 2 bez towarów. — W tymże miesiącu w spichrzach kupieckich w Królewcu złożono kraiowego zboża: 48 łasztów pszenicy, 61 łasztów żyta, 15 łasztów ięczmienia, 30 łasztów owsa, i 6 łasztów grochu. Za granicę posłano: 23 łasztów pszenicy, 114 łasztów żyta, 20 łasztów ięczmienia, 535 łasztów owsa, i 1 łaszt grochu.

Z Minchen d. 19 Czerwca.

N. Król nasz powrócił tu onegday w pożądanym stanie zdrowia z przedsięwziętey do Włoch podroży. Nazaiutrz J. K. M. w towarzystwie Xiążąt Karola i Maxymiliiana Bawarskich, i całego Dworu założył własną ręką węgielny kamień na nowy pawilon, który zdobić będzie od południowey strony pałac Królewski. W wieczór, w towarzystwie Królowey i swey Rodziny, zaszczycił Monarcha obecnością swoią teatr narodowy i od licznie zebraney publiczności radosnemi okrzykami powitany został.

Od brzegów niższey Elby d. 22 Czerwca.

Przybycie N. Króla Duńskiego do Aarhuus sprawiło nadzwyczayną radość: woda okryta była łodziami, które wypłynęły przeciw parowemu okrętowi, na którym Monarcha przybył, bandery na okrętach w porcie powiewały, wystrzały z dział i radosne okrzyki niezliczonego ludu witały N. Gościa. Wszystkie ulice, przez które orszak iechał, posypane były kwiatami, i przy odgłosie dzwonów i ryku dział przyiechał J. K. M. do swoiego mieszkania.

Zgromadzenie Stanów Hanowerskich przyięło budżet przychodów i rozchodów na rok 18.. Czysty dochód wynosi 3 mill. 278,400 tal. a wydatki 3 mill. 44,876 tal. Pozostanie więc w skarbie nad wyzszki 233,504 tal. przez co w roku przyszłym zmnieyszone będą bydź mogły podatki poddanych.

Od brzegów Menu d. 18 Czerwca.

Z Elektorstwa Heskiego piszą na końcu Maia: Cena zboża iest ciągle w kraiu naszem bardzo nizka, i otwarcie portów An-

gielskich niema ieszcze żadnego wpływu na handel zbożowy w Nadreńskich kraiach. W takim stanie rzeczy rolnik zaledwo odzyskać zdoła k. szta roboty, a zkądże ma wziąść pieniądze na resztę potrzeb? Rząd nasz stara się wszystkiemi sposobami ożywić handel wewnętrzny, i przez porządek i oszczędność zapobiegać nędzy. Trzy Ministerstwa nie są osadzone i kieruią niemi Dyrektorowie i Radcy stanu. Zrobiony iest wielki plan na upięknienie stolicy. Mówią o ukończeniu gmachu Kattenburg, którego budowa zaczęła się pod rządem przeszłym, w którym wszystkie M nisterstwa maią bydź umieszczone, i o przeniesieniu Uniwersytetu z Marburga do K.ssel.

Królewicowa Jmci Następczyna Tronu Pruskiego przybyła szczęśliwie d. 10 b. m. w wieczór do Ems.

Związek za Grekami w Elberfeld posłał w przeszłym tygodniu Paryzkiemu 40,000 Fr.

Dany w Kolonii na korzyść Greków koncert przyniósł czystego zysku 864 talarów. Liczba graiących go wynosiła do 200 osób.

W małey twierdzy Pruskiey Saarlouis, która zaledwo 4000 dusz liczy, otworzona została po kazaniu składka dla nędznych Greków, która przyniosła 3150 Fr.

Kupcy Perscy zakupić mieli na ostatnim jarmarku Lipskim za 700,000 tal. towarów.

Dnia 13 b. m. złapano w Menie pod Wircburgiem iesiotra maiącego 9 stóp długości i ważącego 125 funtów.

Rada stanu naczelnego Kantonu Lucerny doniosła okolnikiem z d. 5 Czerwca rządom Kantonowym, iż Wielki Xżę Badeński, który od kilku lat nie trzymał sprawuiącego interessa przy Lidze Szwaycarskiey, postanowił znowu go trzymać, i powołał na ten obowiązek Radcę poselstwa Dusch.

W Freiburgu w Szwaycaryi tworzy się związek na odkopywanie starożytności.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę to iest: d. 2 Lipca r. b. dane będzie po raz pierwszy wielkie nowe Heroiczne Drama, z niemieckiego Pana Crensin przetłomaczona w 4 aktach: *Podróż do Ziemi Swiętey*, czyli *Latarnia Czarnoxięzka*. Pod czas sztuki dadzą się widzieć skutkiem działań Latarni Czarnoxięzkiey: *Sześć Obrazów*, z Osób żywych ułożonych, przy towarzyszeniu stósowney Muzyki. — Po pierwszym akcie exekwowana będzie przez Orkiestrę Ouvertura z Opery: *Leszek Biały*, kompozycyi P. Elsnera.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Uwiadomia Publiczność, że z rozporządzenia Senatu z dnia 23 b. m. do Liczby 2632 na Zasadzie Paragrafu 13go Wiecznych Dzierżaw Kontraktów i Warunku 4go licytacyi tychże Wiecznych Dzierżaw, oboyga iednako brzmiących, będzie w Wydziale Dochodów Publicznych i Skarbu dnia 15 Lipca r. b. w godzinach przedpołudniowych licytacya wkupnego do Wieczney drzierżawy Folwarku Mętków w Państwie Lipowieckim z gruntami Morgów C ełmiński h 122 pręcików 18,448, tudzież z Propinacyą. Licytacya ta zacznie się od Złp. 4,184 gr. 5. Przed zaczęciem t kowey licytacyi ma bydź przez każdego licytanta pro vadio złożona czwarta część rocznego kanonu, to iest: Złp. 420 gr. 4 ponieważ Kanon roczny czyni Złp. 1680 gr. 6. O dalszych warunkach do tey licytacyi, dowiedzieć się można w Wydziale Dochodów Publicznych i Skarbu każdego czasu.

W Krakowie dnia 28 Czerwca 1826 roku.

X. Bystrzanowski,
Gadomski, S. W.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi &c.

Ponieważ Senat Rządzący Uchwałą Swą z dnia 23go b. m. do L. 2525 zapadła, cenę szaconkową wypuszczenia w wieczysto dzierżawne Dziedzictwo Realność pod L. 603 w Gmi-

nie W. Mieyskiey będącey z summy 11,986 Złp. 13 gr. do 6000 Złp. zniżyć raczył, przeto Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi na mocy powołaney Uchwały ogłaszaiąc niniey-szą nową licytacyą na dzień 15sty Lipca r. b.; która się niezawodnie w Biórach Wy-działu tuteyszego odbędzie; wzywa wszystkich życzących sobie nabycia teyże Nieruchomo-ści, ażeby opatrzeni w stósowne vadia 1/10 część praetii fisci wyrównywaiące w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydowali się. O warunkach zaś licytacyi w mowie będącey Realności, która więcey daiącemu nad cenę 6000 Złp. przyznaną zostanie, każdego czasu w Biórach Wydziału S. W. i Policyi bliższą informacyą powziąść można.

W Krakowie dnia 29 Czerwca 1826 roku.

Senator Prezyduiący:
X. Jankowski.
Konwicki, S W.

Podpisany Notaryusz Publiczny W. M. Krakowa z Okręgiem, w skutku polecenia Wy-sokiego Trybunału Miasta Wolnego Krakowa i iego Okręgu, dnia 24 miesiąca i r. b. do Nru 2517 wydanego, zawiadomia szanowną Publiczność, iż Inwentarz bydlany, to iest: woły robocze i krowy, także sprzęty gospodarskie po ś. p. Xiędzu Hipolicie Starowieyskim w Pękowicach pozostałe, dnia 4 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana tu w Krakowie na targu bydlanym przez publiczną licytacyią za gotową srebrną courant monetę sprzedawane będą.

W Krakowie dnia 30 Czerwca 1826.

Leo Rawicz z Pszczółek Pszczółkowski.

W dniu 4 Lipca 1826 o godzinie 9 ranney w Krakowie w gmachu Suki nnice zwa-nym, w drodze exekucyi Sądowey odbędzie się publiczna licytacyia zaiętych ruchomości, iako to: Forte-piano o pięciu octavach i pół, Kanap, Krzesełek, Kufrów, Stolików, Biór-rek, &c. Zaś póżniey po odbytey licytacyi sprzedane zostaną: Numizmata złote, Powóz zielono-malowany. Chęć zatym licytować maiących, podpisany na czas i mieysce ozna-czone zaprasza. — W Krakowie dnia 30 Czerwca 1826 r.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.

W Kleparzu przy Krakowie na targu końskim, we Wtórek przed południem dnia 4go Lipca r. b. sprzedarz publiczna w drodze exekucyi Sądowey odbędzie się: koni pary i bry-czki za gotową zapłatę. — W Krakowie dnia 28 Czerwca 1826 r.

Skorczyński, Kom: Sąd.

Pisarz Aktowy w skutek Reskryptu Wys. Trybunału dd 2 Marca r. b. do Nru 350 uwiadomia Publiczność, iż w dniu 10 Lipca r. b. w Domu pod L. 77 na Kazimierzu sprze-daż rzeczy przez licytacyą iako to: miedzi, cyny, mosiądzu, faiansu, bielizny, sprzetów pokoiowych i t. d. o godzinie 9 rano po niegdy Marcyannie Dobrzańskiey pozostałych ro-zpocznie się. — W Krakowie dnia 30 Czerwca 1826 roku.

Ignacy Ostoszewski.

Podpisany Komornik Sądowy Rzeplitey Krakowskiey, podaie niniey zem do publiczney widomości, że dnia 4 Lipca 1826 r. o godzinie 9 ranney, a o 3 po południu na Strado-miu przy Krakowie pod L. 15 wydzierżawione będą dochody tegóż domu zaiętego na lat 3 ciągle po sobie idące zaczynaiąc od dnia licytacyi. Chcący licytować zaopatrzeni w Vadia Złp. 100 na oznaczony czas i mieysce przybędą, gdzie warunki tey dzierżawy przed roz-poczęciem się licytac i odczytane będą. — W Krakowie dnia 30 Czerwca 1826 r.

T. Jarzynski, Kom: Sąd.

Dobra Chobędza, i Kamienica w Królestwie Polskim, Woiewództwie Krakowskiem, Powiecie Miechowskim, mil 4 od Krakowa leżące, a do Sukcessorów ś. p. Walentego Li-twińskiego należące, w celu uskutecznienia działu, przez publiczną licytacyią w mieście Woiewódzkim Kielcach, przed Delegowanym Sędzią Trybunału Cywilnego I. Instan: Wo-iewód: Krakowskiego W. Stani: Więckowskim na dniu 15 Lipca r. b. sprzedane zostaną, których szacunek Sądownie ustanowiony Złp. 96,007 gr. 3 wynosi. Każdy przeto chęć na-bycia maiący, raczy się w terminie powyższym do Kielc zgłosić, i w Vadium 1/10 części summy Szacunkowey zaopatrzyć. O warunkach zaś licytacyi, i całym stanie tych Dóbr, a podpisanego tu w Krakowie przy Ulicy Sławkowskiey w Domu pod Nrem 437 mieszka-iącego, każdego, czasu dowiedzieć się można. — Kraków dnia 16 Czerwca 1826 r.

Kaj: Litwiński, Umocow.